

Uchwała z dnia 21 listopada 2006 r., III CZP 76/06

Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Jan Górowski

Sędzia SN Elżbieta Skowrońska-Bocian

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa W. Spółdzielni Mieszkaniowej w W. przeciwko Tadeuszowi P. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 21 listopada 2006 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 13 czerwca 2006 r.:

"Czy biegły sądowy, członek spółdzielni mieszkaniowej jest wyłączony z mocy samej ustawy w sprawach, w których ta spółdzielnia mieszkaniowa jest stroną (art. 48 § 1 pkt 1 w związku z art. 281 k.p.c.)?"

podjął uchwałę:

Biegły sądowy – członek spółdzielni mieszkaniowej – jest z mocy samej ustawy wyłączony w sprawie, w której ta spółdzielnia jest stroną, tylko wtedy, gdy wynik sprawy może bezpośrednio oddziaływać na jego prawa lub obowiązki jako członka spółdzielni (art. 48 § 1 pkt 1 w związku z art. 281 k.p.c.).

Uzasadnienie

Przy rozpatrywaniu apelacji pozwanego Tadeusza P. od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 2 kwietnia 2004 r., Sąd Apelacyjny w Gdańsku, oceniając zarzut ustalenia stanu faktycznego sprawy na podstawie stroniczej – zdaniem skarżącego – opinii biegłego sądowego będącego członkiem powodowej Spółdzielni, powziął wątpliwość wyrażającą się w treści przedstawionego Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W osnowie pytania sformułowanego przez Sąd Apelacyjny znalazło się założenie, że przepisy o wyłączeniu sędziego z ustawy (art. 48 k.p.c.) mają – przez art. 281 k.p.c. – zastosowanie także do biegłych sądowych, tymczasem kwestia ta nie jest oczywista i stanowi przedmiot kontrowersji, która zaznaczyła się także w judykaturze Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 25 marca 1975 r., II CR 55/75 (OSNCP 1976, nr 5, poz. 110), zaaprobowanym w piśmiennictwie, Sąd Najwyższy stwierdził, że przewidziane w art. 281 k.p.c. wymaganie, aby strona złożyła wniosek o wyłączenie biegłego przed ukończeniem przez niego czynności, nie ma zastosowania do biegłego wyłączonego z mocy ustawy na skutek jednej z przyczyn wymienionych w art. 48 k.p.c.; w takiej sytuacji wyłączenie biegłego następuje z urzędu w każdym stanie sprawy. Zapatrywanie to podzielił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 kwietnia 1997 r., II UKN 53/97 (OSNAPUS 1998, nr 2, poz. 51), wyraźnie oddzielając przyczyny wyłączenia biegłego wymagające wniosku strony od przyczyn uzasadniających wyłączenie biegłego z urzędu.

Na innym stanowisku stanął Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 28 listopada 2000 r., II UKN 74/00 (OSNAPUS 2002, nr 12, poz. 293) oraz z dnia 21 marca 2001 r., I PKN 618/00 (OSNAPUS 2003, nr 2, poz. 29), stwierdzając, że wyłączenie biegłego po rozpoczęciu przez niego czynności może nastąpić tylko na żądanie strony, także z przyczyn uzasadniających wyłączenie sędziego z mocy samej ustawy. Zdaniem Sądu Najwyższego, za takim stanowiskiem przemawiają argumenty logiczne, zbieżne z wymową art. 278 § 1 i art. 279 k.p.c., skoro bowiem wezwanie biegłego w celu zasięgnięcia jego opinii następuje po wysłuchaniu wniosków stron, to ewentualne prawne przeszkody do wyznaczenia konkretnej osoby w tej roli powinny być ujawnione na tym etapie postępowania.

Stanowisko to nie może być jednak uznane za przekonywające, gdyż przekreśla cel, jakiemu służy instytucja wyłączenia biegłego, a więc odsunięcie go od czynności w sprawie z przyczyn, które powinny być brane pod uwagę w pierwszej kolejności. Należy pamiętać, że art. 48 k.p.c., w swej znacznej części, urzeczywistnia naczelną zasadę orzekania, w myśl której *nemo iudex in causa sua*. Zważywszy na ważną, a często decydującą rolę, jaką w osądzaniu spraw odgrywa dowód z opinii biegłego, zasada ta musi być odnoszona także do biegłych. Za stosowaniem do biegłych art. 48 k.p.c. przemawiają również argumenty wykładni *a minori ad maius*; skoro w art. 281 k.p.c. przewiduje się wprost uwzględnianie

przesłanek określonych w art. 49 k.p.c., to tym bardziej powinny być uwzględniane przesłanki przewidziane w art. 48.

W tym stanie rzeczy założenie poczynione przez Sąd Apelacyjny, nakazujące stosowanie art. 48 k.p.c. także do biegłego, należy uznać za prawidłowe. Aktualny staje się zatem postawiony w zagadnieniu prawnym problem, czy przepis ten – w § 1 pkt 1 – ma zastosowanie do biegłego sądowego, członka spółdzielni, w sprawie, w której spółdzielnia ta jest stroną.

Rozstrzygając ten problem należy zaakcentować, że przyczyną wyłączenia przewidzianą w wymienionym przepisie jest pozostawanie przez sędziego (biegłego) nie w jakimkolwiek stosunku prawnym z jedną ze stron, lecz tylko w takim, który oddziałuje na sferę jego praw lub obowiązków, a więc prowadzi do powstania związku przyczynowego pomiędzy wynikiem sprawy a prawami lub obowiązkami sędziego (biegłego). Chodzi więc o związek bezpośredni, kauzalny, wpływający wprost na sytuację prawną sędziego (biegłego); nie ma znaczenia związek pośredni, dalszy lub czysto hipotetyczny.

Wskazanie przykładów ilustrujących powyższą tezę nie jest – ze względu na bogatą kazuistykę sądową – ani łatwe, ani możliwe. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono np., że nie stanowi wystarczającej podstawy do wyłączenia z mocy ustawy orzekanie przez sędziego w sądzie, z którego działalnością wiąże się dochodzone roszczenie (wyrok z dnia 12 lipca 1991 r., II CR 657/90, „Biuletyn SN” 1991, nr 10), oraz stwierdzono, że sędzia nie jest wyłączony z mocy samej ustawy na podstawie art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. w sprawie z powództwa byłego pracownika upadłego podmiotu gospodarczego przeciwko syndykowi upadłości o przywrócenie do pracy z tego powodu, że jest równocześnie sędzią–komisarzem wyznaczonym w postępowaniu upadłościowym (uchwała z dnia 6 stycznia 1995 r., I PZP 53/94, OSNAPUS 1995 nr 11, poz. 129). Bez wątpliwa chodzi w tych przykładach o związek pośredni między sędzią a stroną procesu albo jego brak.

Można przyjąć, że w sprawach z udziałem osoby prawnej jako strony, stosunkiem uzasadniającym wyłączenie z mocy samej ustawy jest taki stosunek, który może wpłynąć na prawa członkowskie przysługujące biegłemu albo na jego prawa majątkowe, a więc np. w sprawie o unieważnienie statutu lub o zasądzenie odszkodowania od spółki, której biegły jest współnikiem, gdy wypłata tego odszkodowania ograniczy lub zniweczy prawo współników do zysku. Wynik sprawy

będzie miał bezpośredni wpływ na prawa lub obowiązki biegłego także wtedy, gdy przez swe usytuowanie jest on w stosunku do strony współuprawnionym lub współzobowiązanym, np. jako wierzyciel lub dłużnik solidarny, poręczyciel itp., bez względu na to, czy wyrok wydany w sprawie miałby powagę rzeczy osądzonej także w stosunku do niego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1975 r., II CR 55/75). Należy również uznać, że biegły podlega wyłączeniu z ustawy, gdy jest pracownikiem strony, nie sposób bowiem pogodzić obowiązek dbania o dobro zakładu pracy oraz o jego mienie (art. 100 § 2 pkt 4 k.p.) z nakazem bezstronności (odmiennie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1999 r., II UKN 3/99, OSNPUS 2000, nr 17, poz. 664).

W judykaturze rozstrzygane były także przypadki wyłączenia sędziego w sprawach z udziałem spółdzielni mieszkaniowej, której sędzia jest członkiem. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że jeżeli interes sędziego w tych sprawach ma charakter pośredni, to ustawowa przesłanka wyłączenia nie występuje (postanowienia z dnia 14 stycznia 1998 r., I CKN 405/97, oraz z dnia 11 lutego 2000 r., I CO 80/99, nie publ.). Podzielając te orzeczenia i odnosząc je do instytucji wyłączenia biegłego, należy przypomnieć obowiązującą w prawie spółdzielczym zasadę, wyrażoną w art. 19 § 3 ustawy 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.), że członek spółdzielni nie odpowiada wobec wierzycieli spółdzielni za jej zobowiązania, a więc wierzyciele nigdy nie mają bezpośredniego roszczenia do członków spółdzielni o wykonanie jej zobowiązań. Zasada ta potwierdza tezę, że biegły sądowy – członek spółdzielni mieszkaniowej, będącej stroną – jest wyłączony z mocy samej ustawy tylko wtedy, gdy wynik sprawy może bezpośrednio oddziaływać na jego prawa lub obowiązki jako członka spółdzielni. Oczywiście, każdy wypadek wymaga indywidualnej oceny, a stwierdzenie, że interes biegłego ma charakter pośredni nie wyklucza wyłączenia go, na wniosek strony, na podstawie art. 49 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie (art. 390 § 1 k.p.c.).